

Wspomnienie "świętych Marty, Marii i Łazarza" - 29 lipca

W 2021 r. Papież Franciszek wpisał do Ogólnego kalendarza rzymskiego rodzeństwo z Betanii: Łazarza, Martę i Marię.

29-07-2024

Franciszek przypomina, że w Kościele łacińskim utrzymywała się niepewność co do tożsamości Marii, co sprawiło, że w kalendarzu rzymskim widniała jedynie Marta.

Niedawne badania biblijne rozwiązały jednak te wątpliwości, dlatego 29 lipca będzie odtąd w Ogólnym kalendarzu rzymskim wspomnieniem obowiązkowym nie tylko Marty, ale trojga rodzeństwa z Betanii. Uzasadniając tę papieską decyzję, Kongregacja ds. Kultu Bożego przypomina, że w ich domu w Betanii Pan Jezus doświadczył rodzinnej atmosfery i przyjaźni. Marta udzieliła Mu gościny, Maria wsłuchiwała się pilnie w Jego słowa, a Łazarz wyszedł z grobu na polecenie Tego, który upokorzył śmierć.

Vatican News, 2.02.2021.

Marta pochodziła z Betanii, miasteczka położonego na wschodnim zboczu Góry Oliwnej, w pobliżu wioski Betfage, odległego od Jerozolimy o ok. 3 km drogi (dzisiaj Al Azarija). Była siostrą Marii i Łazarza, których Chrystus darzył swą

przyjaźnią. Wiele razy gościła Go w swoim domu. Św. Łukasz opisuje szczegółowo jedno ze spotkań (Łk 10, 38-42). Martę wspomina w Ewangelii św. Jan, odnotowując wskrzeszenie Łazarza. Wyznała ona wtedy wiarę w Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego (J 11, 1-45). Ewangelista Jan opisuje także wizytę Jezusa u Łazarza na sześć dni przed wieczerzą paschalną, gdzie posługiwała Marta (J 12, 1-11). Właśnie z Betanii Jezus wyruszył triumfalnie na osiołku do Jerozolimy w Niedzielę Palmową (Mk 11, 1). Wreszcie w pobliżu Betanii Pan Jezus wstąpił z Góry Oliwnej do nieba (Łk 24, 50).

Na Wschodzie cześć św. Marty datuje się od wieku V, na Zachodzie - od wieku VIII. Już w wieku VI istniała w Betanii bazylika na miejscu, gdzie miał stać dom Łazarza i jego sióstr. Św. Marta jest patronką gospodyń domowych, hotelarzy, kucharek, sprzątaczek i właścicieli zajazdów.

Legenda prowansalska głosi, że po wniebowstąpieniu Jezusa Żydzi wprowadzili Łazarza, Marię i Martę na statek bez steru i tak puścili ich na Morze Śródziemne. Dzięki Opatrzności wszyscy wylądowali szczęśliwie u wybrzeży Francji, niedaleko Marsylii. Łazarz miał zostać pierwszym biskupem tego miasta, Marta założyła w pobliżu żeński klasztor, a Maria pokutowała w niedalekiej pustelni.

W ikonografii św. Marta przedstawiana jest w skromnej szacie z pękiem kluczy za pasem, czasami we wspaniałej sukni z koroną na głowie. Często pojawia się na obrazach również z siostrą, św. Marią. Są prezentacje, w których prowadzi smoka na pasku lub kropi go kropidłem. Nawiązują one do legendy, iż pokonała potwora Taraska. Jej atrybutami są: drewniana łyżka, sztucce, księga, naczynie, różaniec.

Maria była siostrą Marty i Łazarza. Uwierzyła w Chrystusa jeszcze przed wskrzeszeniem brata (J 11, 1-44). Była tą kobietą, która według słów Jezusa "wybrała dobrą część" (Łk 10, 42), słuchając słów Zbawiciela. To ona namaściła Jego nogi drogocenną maścią nardową (J 12, 3). Według Tradycji Maria i Marta były w gronie niewiast, które pospieszyły do grobu Jezusa z wonnościami.

Po męczeńskiej śmierci archidiakona Stefana i rozpoczęciu w Jerozolimie prześladowania wyznawców Chrystusa, Żydzi wygnali sprawiedliwego Łazarza. Siostry opuściły Palestynę wraz z bratem i pomagały mu głosić Ewangelię w różnych krainach.

Łazarza znamy go z Ewangelii św. Jana (J 11, 1-44; 12, 1-11) jako brata Marii i Marty. Gdy z obawy przed Żydami Jezus przebywał w Zajordanii, dotarła do niego

wiadomość o śmierci Łazarza. Powrócił wtedy - po odczekaniu - do Judei i udał się do Betanii. Św. Jan Ewangelista szczegółowo opisuje scenę Jego spotkania z siostrami i dialog z Martą, a następnie głębokie wzruszenie Jezusa i wskrzeszenie Łazarza. Dowiadujemy się także o reakcji Żydów, którzy nie mogli zaprzeczyć faktom, ale jeszcze bardziej znienawidzili Jezusa. Ta niechęć dotknęła także Łazarza. Ewangelista Jan opisuje także inny pobyt Jezusa w domu Łazarza na dzień przed Jego wjazdem do Jerozolimy (J 12, 1-11). Milczenie ewangelii o dalszych losach Łazarza uzupełnili anonimowi pisarze chrześcijańscy.

Na Wschodzie najbardziej znana była legenda, która uczyniła Łazarza biskupem Cypru i tam umieściła jego - drugi - grób. Pewną rolę w rozwoju kultu odegrała też tzw. niedziela Łazarza, jedna z ostatnich niedziel

Wielkiego Postu, w którą odczytywano ewangelię o jego wskrzeszeniu i dokonywano skrutynium przed dopuszczeniem do chrztu. Na Zachodzie w cyklu legend prowansalskich i burgundzkich pojawiła się w dość późnym średniowieczu opowieść o skazaniu świętego rodzeństwa z Betanii na wygnanie. Umieszczono ich na statku bez steru, który odepchnięto od brzegu. Po wielu miesiącach tułaczki przybyli oni do Marsylii. Łazarz miał być pierwszym biskupem tego miasta. Inne opowiadania wskazują na Autun i Avallon jako miejsca złożenia jego relikwii.

Równie rozbieżne były daty wspomnień liturgicznych Łazarza. W kalendarzach spotykano je m.in. pod dniem 17 grudnia, 4 maja, 17 czerwca, 16 lub 17 października.

W ikonografii ukazuje się św. Łazarza najczęściej w scenie

wskrzeszenia oraz na uczcie w Betanii.

Kazanie św. Augustyna,
biskupa(**Kazanie 103, 1-2. 6**)

Szczęśliwi, którzy zasłużyli przyjąć
Pana do swego domu

Słowa naszego Pana Jezusa Chrystusa
przypominają nam, iż jeden jest cel,
do którego zmierzamy wśród
rozmaitych spraw tego świata.
Zmierzamy jako wędrowcy, a nie
mieszkańcy, jako ci, którzy są w
drodze, a nie u kresu, ci, którzy
pragną, ale jeszcze nie posiadają.
Podążajmy jednak pilnie i wytrwale,
abyśmy doszli kiedyś do celu.

Maria i Marta były siostrami. Łączyło
je nie tylko pokrewieństwo, ale także
pobożność. Obydwie były oddane
Bogu, obydwie ochoczo usługiwały

Panu w ciebie. Marta przyjęła Go tak,
jak zwykło się przyjmować
podróżnych. W rzeczywistości
jednak, służebnica przyjęła Pana,
chora Lekarza, stworzenie
Stworzyciela. Ta, która miała
otrzymać pokarm duchowy, przyjęła,
aby zaofiarować pokarm dla ciała.
Pan bowiem zechciał przyjąć postać
sługi i w tej postaci - nie z
konieczności bynajmniej, ale ze swej
łaskawości - przyjmował posiłek
ofiarowany Mu przez sługi.
Albowiem przyjmowanie posiłku
także było łaską. Jako człowiek
odczuwał głód i pragnienie.

Pan przeto został przyjęty jako
podróżny, który "przyszedł do
swoich, a swoi Go nie przyjęli.
Wszystkim jednak, którzy Go
przyjęli, dał moc, aby się stali
dziećmi Bożymi". Dopuścił
niewolników do wspólnoty z sobą i
uczynił ich braćmi; wykupił

więźniów i uczynił
współdziedzicami.

Ale niech nikt z was nie powiada:
"Jakże błogosławieni są ci, którzy
mieli szczęście przyjąć Chrystusa do
swego domu!" Nie smuć się i nie
narzekaj, że żyjesz w czasie, kiedy
już nie można zobaczyć Pana w ciele.
Nie pozbawił cię przecież tego
zaszczytu: "Wszystko, co uczyniliście
jednemu z tych braci moich
najmniejszych - powiada - Mnieście
uczynili".

Zresztą, Marto, błogosławiona swym
chwalebnym posługiwaniem,
pozwól, że ci powiem: prosisz o
spoczynek, jako nagrodę za twój
trud. Teraz zajęta jesteś wieloma
posługami - pragniesz pokrzepić
śmiertelne, chociaż święte ciała. Lecz
skoro przybędziesz już do ojczyzny,
czy spotkasz tam wędrowca, by go
przyjąć? Spotkasz głodnego, by
nakarmić? Spragnionego, aby

napoić? Chorego, aby odwiedzić?
Skłóconego, aby pojednać?
Umarłego, aby pogrzebać?

W ojczyźnie tego wszystkiego już nie będzie. A co będzie? To, co wybrała Maria: tam będziemy nasyceni, a nie będziemy się posilać. To, co Maria wybrała tutaj, tam będzie doskonałe i pełne. Tutaj z zastawionego stołu zbierała okruszyny Bożego słowa. Chcesz wiedzieć, jak będzie w niebie? Oto sam Pan mówi o swoich sługach: "Zaprawdę powiadam wam: przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał".

Na podstawie [brewiarz.pl](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/)

rodzenstwo-z-betanii-29-lipca/
(10-08-2025)